

Mariusz Kuciński

Sprawozdanie z konferencji "Etyka i ekonomia w świetle nauczania Benedykta XVI"

Roczniki Ekonomiczne Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy 5,
441-447

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IV. KRONIKA

MARIUSZ KUCIŃSKI

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI „ETYKA I EKONOMIA W ŚWIELE NAUCZANIA BENEDYKTA XVI”

„Etyka i ekonomia w świetle nauczania Benedykta XVI” – to myśl przewodnia międzynarodowej konferencji, która odbyła się w dniach 11 i 12 czerwca 2012 r. i wpisała się w uroczystość inauguracji otwarcia w Bydgoszczy Centrum Studiów Ratzingera. Do grodu nad Brdą przyjechali z tej okazji: Sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kard. Tarcisio Bertone, członkowie Episkopatu Polski, przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych, a także znawcy nauki społecznej Kościoła z kraju i świata.

Pieczę nad otwartym Centrum Studiów Ratzingera sprawuje Fundacja Watykańska Joseph Ratzinger – Benedykt XVI. Mieści się ono w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy. To owoc dotychczasowej współpracy na polu naukowym, której celem jest poszukiwanie prawdy, a także krzewienie nauki Kościoła.

Podczas uroczystości Senat Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej nadał kard. Tarcisio Bertone swoje najwyższe wyróżnienie – tytuł profesora honorowego. Zostało ono przyznane po raz pierwszy w historii Uczelni. W trakcie przemówień powitalnych sekretarz stanu otrzymał również m.in. Medal Prezydenta Bydgoszczy od wóldarza miasta Rafała Bruskiego, a także obraz z wizerunkiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki od marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego.

Uczestników tego wydarzenia pozdrowił w trakcie niedzielnej modlitwy Anioł Pański na Placu św. Piotra w Rzymie Ojciec Święty. Benedykt XVI podziękował za dedykowane mu centrum studiów. „Niech te spotkania umocnią waszą więź z Chrystusem, który do końca nas umiłował. Z serca wszystkim błogosławię” – powiedział.

Kardynał Tarcisio Bertone przybył do siedziby Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, gdzie został powitany przez jej prezydenta Romana Czakowskiego. Następnie odegrano hymn Watykanu, a po nim Kardynał przywitał się z władzami Uczelni, państwa oraz regionu. Następnie głos zabrali zaproszeni goście.

Wśród nich m.in. Biskup Bydgoski Jan Tyrawa, Wicemarszałek Senatu RP Jan Wyrowiński, Wojewoda Kujawsko-Pomorski Ewa Mes, Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki oraz Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski.

Biskup Jan Tyrawa podkreślił, że wsłuchując się w słowa papieża, wszyscy wyrażają wdzięczność za pamięć o Bydgoszczy. – „Bardzo prosimy o przekazanie Papieżowi naszych synowskich uczuć oraz oddania. Chciałbym wszystkim podziękować za to, że Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa otwiera dzisiaj swoje podwoje dla współpracy z Fundacją Watykańską, a poprzez to z Centrum Studiów nad myślą filozoficzną i teologiczną prof. Ratzingera. To dla nas ważne, bowiem odczuwamy głód głębokiej myśli teologicznej i filozoficznej w dyskursie uniwersyteckim. Z tym centrum wiążę ogromne nadzieje na przyszłość” – powiedział.

Później przyszedł czas na inaugurację Centrum Studiów Ratzingera. Jego prezentacji, a także charakterystyki watykańskiej fundacji dokonał jej przewodniczący ks. prałat Giuseppe Scotti. Kapłan podkreślił, że „rozwinęła się i dojrzała decyzja, by inwestować w przyszłość”. – „Otwarcie centrum studiów możemy scharakteryzować jako prawdziwą inwestycję w przyszłość. Przyszłość człowieka i jego zdolność patrzenia na świat w sposób nowy, jaśniejący, nie wykluczając niczego z tego co sprawia, że staje się on tym wybranym, nadzwyczajnym, którym się zachwycamy. Daje to większe możliwości rozumowi ludzkiemu i świadczy o możliwości spotkania i komunikacji” – powiedział.

O samej roli centrum w środowisku uniwersyteckim w Polsce opowiedział jego dyrektor, ks. prof. KPSW, dr Mariusz Kuciński. Kapłan podkreślił, że chociaż Centrum Studiów Ratzingera dopiero rozpoczyna swoją działalność, może poszczycić się współpracą z uczelniami partnerskimi z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Poznania, Lublina i Opola. – „Chciałbym wyrazić ogromną radość, że dokonujemy dzisiaj otwarcia centrum w moim rodzinnym mieście. Mieście dynamicznie się rozwijającym, które od wielu wieków troszczy się o rozwój człowieka i edukację młodego pokolenia. Wiemy, że są to – jak to zostało powiedziane – nasze „pierwsze kroki”. Ufam jednak, że przykład profesora Ratzingera, zaufanie i koordynacja ze strony Fundacji Watykańskiej zaowocuje poważnym wkładem w rozwój myśli Ratzingera w Polsce i na świecie” – podkreślił ks. dr Kuciński.

W czasie wykładu inauguracyjnego Ks. Kardynał Tarcisio Bertone powiedział: „Człowiek, który próbuje żyć tylko w sposób pozytywistyczny, w wymiarze tego, co daje się wyliczyć i zmierzyć, w końcu się dusi”. Zwracając się do przedstawicieli władz, grona profesorskiego i wspólnoty akademickiej, kard. Bertone – mówiąc o otwarciu Centrum Studiów Ratzingera – podkreślił, że jest to wydarzenie znaczące nie tylko w młodej historii Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej i Bydgoszczy, ale całej Polski. Podziękował również za tytuł profesora honorowego uczelni. – „Przyjmuję z wdzięcznością decyzję Senatu Akademickiego, przekonany, że zamierza ona wyrazić miłość, oddanie i szacunek dla Ojca Świętego i Stolicy Apostolskiej. Rzeczywiście poprzez moją obecność z radością zaświadczam o autentycznej bliskości Ojca Świętego” – powiedział.

Hierarcha dodał, że obecna uroczystość jest związana z międzynarodową konferencją „Pielgrzymi prawdy, pielgrzymi pokoju. Dialog kultur, cywilizacji,

religii w dobie globalizacji”, która odbywała się w październiku ubiegłego roku w Bydgoszczy. Spotkanie zorganizowane zostało przez Fundację Watykańską Joseph Ratzinger – Benedykt XVI oraz Kujawsko-Pomorską Szkołę Wyższą. Wydarzenie nawiązywało zaś do obchodów 25-lecia spotkania Jana Pawła II w Asyżu. – „Od tego czasu rozszerzono współpracę akademicką, a także współpracę z samorządem Bydgoszczy i województwa, za którą także ja, w imieniu fundacji watykańskiej, pragnę podziękować” – dodał.

Nawiązując dalej do otwarcia centrum, sekretarz stanu podkreślił, że rozpoczyna ono swoją działalność od „refleksji nad najwyższą wartością, która również staje się formą każdej cnoty, czyli *caritas*”. – „Tą „nadzwyczajną siłą, która każe osobom odważnie i ofiarnie angażować się w dziedzinie sprawiedliwości i pokoju. Obrona przez nas perspektywa, to nauka społeczna Kościoła w świetle encykliki *Caritas in veritate*, ze świadomością, że funkcją nowego centrum jest przyczynienie się do animowania społeczności akademickiej, w sposób pobudzający, a jednocześnie przyjazny” – mówił.

Kardynał Tarcisio Bertone wygłosił wykład zatytułowany: „Wkład Josepha Ratzingera-Benedykta XVI w refleksję etyczną nad współczesną gospodarką”. Podkreślił, że nigdy „nie traci na aktualności pytanie dotyczące roli uniwersytetu”. – „Na uniwersytecie trzeba zawsze być zdolnym do stawiania pytań, jak to uczynił Benedykt XVI: „Czy jest prawdą to, co tu zostaje powiedziane? A jeśli to prawda, to czy nas dotyczy? I w jaki sposób nas dotyczy? Po czym możemy poznać, że to prawda i że nas dotyczy?” Kardynał nawiązał w ten sposób do spotkania Ojca Świętego z delegacją wydziału teologicznego uniwersytetu w Tybindze.

„Z jakimi więc przesłankami podejmujemy temat gospodarki i etyki? Czy Kościół jest w tej dziedzinie kompetentny?” – pytał prelegent. – „Jeśli Kościół w sposób systematyczny podejmuje kwestie społeczne i gospodarcze, to nie czyni tego ze względu na specyficzną kompetencję ekonomiczną, ale ponieważ jest „znawcą spraw ludzkich”, jak lubił mówić papież Paweł VI, który stwierdził, że „obecna sytuacja światowa wymaga wspólnej działalności wszystkich, którzy są w pełni świadomi wszelkich aspektów zagadnień ekonomicznych, społecznych, duchowych i kulturalnych”. Sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej zaznaczył, że „Kościół nie boi się zabierać głosu na temat wielkich pytań człowieka, które odnoszą się do jego prawdy i jego przyszłości”. Wśród tych pytań są także te, które dotyczą gospodarki. Kardynał Bertone przypominał wielokrotnie słowa Benedykta XVI. – „Przemawiając w ubiegłym roku do Papieskiej Rady ds. Świeckich, papież podkreślił, że istnieje „pewna mentalność, która rezygnując z wszelkiego odniesienia do tego, co transcendentalne, okazała się niezdolna do zrozumienia i ustrzeżenia tego, co ludzkie. Rozpowszechnianie się tej mentalności wywołało kryzys, który obecnie przeżywamy, a jest on przede wszystkim kryzysem sensu i wartości, a dopiero w dalszej kolejności kryzysem ekonomicznym i społecznym. Człowiek, który próbuje żyć tylko w sposób pozytywistyczny, w wymiarze tego, co daje się wyliczyć i zmierzyć, w końcu się dusi”.

Hierarcha w rozważaniach ukazał istotne powiązanie istniejące pomiędzy ekonomią, etyką, polityką, filozofią i religią. Dodał, że w refleksji na temat etyki

i ekonomii trzeba umieścić człowieka na nowo w centrum oceny postępu społeczeństwa. Według kardynała, żeby „uniknąć przytłoczenia przemianami gospodarki globalnej, potrzebny jest wielki zmysł krytyczny i wysiłek, aby zrozumieć złożoność rzeczywistości”. – „Trzeba jasno widzieć, że nasze społeczeństwa potrzebują trzech zasad autonomicznych, aby mogły się harmonijnie rozwijać i mieć przed sobą przyszłość: wymiany równoważnych wartości – poprzez umowy, redystrybucji bogactwa – poprzez podatki i wzajemności – poprzez dzieła, które faktami świadczą o braterstwie” – powiedział. Według sekretarza stanu owe trzy zasady muszą łączyć się z dwoma innymi: solidarnością i pomocniczością. – „Solidarność jest etyką przyjazną człowiekowi, to znaczy, że państwo musi zagwarantować interesy wszystkich, zwłaszcza tych, którzy nie pracują albo już nie pracują. Oznacza to, że w globalnym społeczeństwie nikt nie może być wykluczony ze względu na wiek, chorobę, bezrobocie, na to, że jest dzieckiem czy rodziną w trudnej sytuacji. Tym bardziej nie mogą być wykluczone przyszłe pokolenia, te dzieci, które jeszcze nie są wśród nas obecne, ale już są w naszych marzeniach i planach” – mówił. Zwracając uwagę na zasadę pomocniczości, kardynał podkreślił, że w jej imię państwo powinno pozostawić dużą przestrzeń dla ludzi, samorządów, organizacji społecznych, nie ograniczając ich uprawnionych inicjatyw, lecz raczej pobudzając je do podjęcia odpowiedzialności.

Na zakończenie kard. Tarcisio Bertone wskazał, że godność człowieka i naturalne normy etyczne, w świetle wiary i rozumu, są dwoma „reflektorami”, które w nauce społecznej i, bardziej ogólnie, w myśli Josepha Ratzingera – Benedykta XVI oświetlają najlepszą drogę działania w złożonym współczesnym świecie, dając niezawodną nadzieję współczesnemu człowiekowi. – „Z tym zobowiązaniem, aby nadać życiu smak i blask miastu ludzi, inaugurujemy Centrum Studiów Ratzingera” – zakończył.

Profesor Flavio Felice z Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego, mówiąc o porządku ekonomicznym a ekonomii rynkowej w perspektywie *Caritas in veritate*, podkreślił, że encyklika ta nie jest traktatem o ekonomii, ale duszpastersko-teologicznym dokumentem, którego założenia znajdują się w punkcie styku nauk społecznych i antropologii chrześcijańskiej. Podkreślił także, iż rynek zaproponowany przez Benedykta XVI żyje i rozwija się dzięki cnotom, takim jak uczciwość i zaufanie. Profesor dodał, że Ojciec Święty, kontynuując nauczanie Jana Pawła II, pokazuje, że nie istnieje „rynek czysty i prosty”. – „Rynek jest systemem relacyjnym, którego postać „cywilna” reprezentowana jest przez zdolność podmiotów do współpracy i partnerskiego podejścia, które umożliwia jego uczestnikom te same zasady. Przestrzeganie ich i stosowanie „instytucjonalnej drogi miłości” jest konieczne do prawdziwego, pełnego i przejrzystego rozwoju” – mówił prof. Felice.

Profesor Andrzej Czyżewski z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, także odwołując się do *Caritas in veritate*, ukazał w jej świetle kwestię agrarną. Z kolei według dr Heleny Czakowskiej z Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, aby był możliwy przełom w zakresie nie tylko ekonomicznym, ale także duchowym, konieczne jest lansowanie wartości rodzinnych, niematerialnych, przy deprecjacji

hedonizmu, w tym konsumeryzmu. Dodała ona także, iż współczesny świat powinien zmierzać od idei *homo economicus* do *homo cooperativus*, od racjonalności jednostek do racjonalności społecznej, a nawet globalnej. – „Chodzi tu o większą odpowiedzialność społeczeństw krajów zamożnych za rozwój pozostałych części świata. Wypada mieć nadzieję, że dzisiejsza uroczystość, która przy okazji jest platformą wymiany myśli, będzie stanowić ewangeliczny zaczyn idei służących lepszemu funkcjonowaniu społeczeństw” – powiedziała.

Ojciec dr Justinus Pech OCist z Klasztoru Świętego Krzyża (Heiligenkreuz, Austria) uważa, że „dominującym paradygmatem w naszym społeczeństwie jest ekonomiczny imperializm”. Mówiąc o porządku ekonomicznym i etycznym, dodał, że aby zrozumieć człowieka, ekonomiści używają modelu *homo economicus*. – „W tym paradygmacie ekonomicznym „człowiek idealny”, z którym wiąże się wiele różnych teorii, jest *homo economicus*. Ta figura posiada kilka cech: jest samolubna (dba o interes własny, ale nie egoistycznie), zawsze otrzymuje wszystkie informacje i zawsze zachowuje się w sposób racjonalny” – mówił. Kapłan dodał, że prawie wszystkie współczesne teorie ekonomiczne są oparte na tym modelu. Ekonomiści na podstawie odpowiedzi, które są zgodne z ich teoriami, chcą wyjaśnić całą rzeczywistość. – „Nawet w wewnętrznej strukturze organizacji dużego banku inwestycyjnego działalność organizacji doradczych jest niemal zawsze zorganizowana na podstawie modelu *homo economicus*” – stwierdził. Ojciec Pech z przykrością podkreślił, że dziś dla wielu ludzi nie liczy się prawda, tylko zysk. – „Podniesienie maksymalnego zysku jest dziś kryterium ekonomicznych decyzji. Nikt nie może już powiedzieć, co jest dobrą decyzją, ale może powiedzieć, jaka decyzja wiąże się z najwyższym zyskiem. Relatywizm jest podstawą teorii ekonomicznej i to w rzeczywistości jest podstawowym problemem” – powiedział. Duchowny zwrócił uwagę na to, że „decydująca jest tu świadomość człowieka”. – „Mówiąc za Josephem Ratzingerem, świadomość „jest źródłem naszego moralnego zrozumienia”. Głos sumienia pomaga nam przeciwstawić się złu. My, jako chrześcijanie, musimy być jak sól. Mamy podnieść nasze głosy i pokazać, że człowiek jest czymś więcej niż tylko „zysk”. W globalnej gospodarce my, jako chrześcijańscy przedsiębiorcy, musimy skupić naszą uwagę na człowieku i jego potrzebach” – podkreślił.

Drugi dzień Konferencji to spotkanie w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Bydgoskiej. Konferencję rozpoczął bp Mario Toso. Sekretarz Papieskiej Rady „Iustitia et Pax” ukazał encyklikę Ojca Świętego *Caritas in veritate* jako „laboratorium dialogu Kościoła ze światem”. Hierarcha podkreślił, że „racje polityczne nie zawsze są zgodne z racjami dobra wspólnego”. Biskup Toso dostrzegł, że w aktualnym kontekście globalizacji i kryzysu etosu cywilnego, jeżeli współczesne państwo, z jednej strony widzi przeskalowaną swoją suwerenność narodową, to z drugiej strony, wydaje się ją zwiększać. Stwierdził, że przy okazji wyborów, rządy i partie polityczne pielęgnują w sposób skrupulatny swój „wizerunek” etyczny, demokratyczny i uczestniczący. – „Jednak po zakończeniu kampanii wyborczej, są one skłonne do praktyki tego, co niewiele się liczy z rzeczywistymi potrzebami jednostek czy grup, z koniecznym uczestnictwem

społeczeństwa cywilnego, z dobrem wspólnym” – powiedział. Sekretarz zauważył, że demokracja jest gwarantem państwa prawa tylko wtedy, gdy wyraźnie uznaje istnienie miary dzielenia się prawdą i dobrem.

Z kolei prof. Giulio Tremonti, który pełnił dwukrotnie funkcję ministra gospodarki i finansów Włoch w latach 2001–2004 i 2008–2011, próbował odpowiedzieć na pytanie, czy etyka w ekonomii jest standardem tudzież opcją? Po wystąpieniu profesora przyszedł czas na panel dyskusyjny. Wzięli w nim udział: ks. prof. Henryk Skorowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ks. prof. Giuseppe Costa z Watykanu oraz prof. Stanisław Urban z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Ksiądz prof. Henryk Skorowski podkreślił, że podstawą kryzysu w świecie jest impas wartości. Zdaniem kapłana nie ulega bowiem wątpliwości, że współczesną rzeczywistość, zarówno światową, jak i naszą – polską, cechuje ogromny dynamizm wielorakich przemian cywilizacyjnych. Ich konsekwencją są liczne pozytywne zjawiska w różnych płaszczyznach codziennego życia: politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturowej. – „Konsekwencją współczesnych przemian cywilizacyjnych są jednak także zjawiska, które coraz częściej niepokoją ludzki umysł i serce. Jednym z nich jest dzisiejszy kryzys i jego konsekwencje. W tym sensie można powiedzieć, że współczesność stawia nowe wyzwania, które po prostu trzeba podjąć, a to oznacza próbę ich rozwiązania” – powiedział. Aby jednak podjąć rzetelną próbę rozwiązania – według ks. prof. Henryka Skorowskiego – trzeba dokonać dogłębnej analizy rzeczywistości, celem odnalezienia i zdefiniowania najgłębszej przyczyny dzisiejszego kryzysu. – „W tym kontekście warto z kolei postawić pytanie: czy faktyczną przyczyną współczesnego kryzysu nie jest kryzys wartości, na których bazować winno szeroko rozumiane życie społeczne w jego wymiarze: politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturowym?” – pytał.

Kilka uwag o „roli publicznej” Kościoła na kanwie *Caritas in veritate* przedstawił ks. prof. Adam Buckenmaier z Rzymu. Podkreślił, że teologia Josepha Ratzingera została całkowicie ukształtowana przez teologów pierwszych wieków. Dodał, że w formułowaniu zasad katolickiej nauki społecznej Ojcowie Kościoła są dla papieża szczególnie ważnym źródłem inspiracji. Ksiądz prof. Adam Buckenmaier, nawiązując do encykliki, stwierdził, że mówi ona o „publicznej roli Kościoła”. – „Kościół odgrywa ważną rolę – zarówno poprzez swoją działalność charytatywną i instytucje szkoleniowe, jak również przez przypominanie ludziom ich powszechnego powołania do życia wiecznego z Bogiem. W ten sposób globalna międzyludzka solidarność staje się możliwa” – stwierdził. Uczestnik konferencji podkreślił, że szczególnie wkładem Kościoła jest ukazanie możliwości postępu ludzkości w jej powszechnym powołaniu przez Boga i wielkiej solidarności chrześcijan. – „Działalność Kościoła to po prostu miłość, a ograniczanie obecności chrześcijan w przestrzeni publicznej jest niezgodne z samą istotą Kościoła – papież Benedykt XVI wciąż o tym przypomina” – powiedział ks. Buckenmaier.

Z kolei mówiąc o przesłankach etyki Benedykta XVI: od logosu do etosu człowieka, ks. prof. Waldemar Irek z Papieskiego Wydziału Teologicznego we

Wrocławiu podkreślił, że Ojciec Święty, mówiąc o kryzysie, wskazuje również drogę jego przezwyciężenia poprzez odwołanie się do duchowości i moralności człowieka. Drugi dzień konferencji zakończyło wystąpienie ks. prof. Pawła Bortkiewicza z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu zatytułowane „Kapitał ludzki w gospodarce opartej na wiedzy. Inspiracje *Caritas in veritate*”.

Konferencja wpisała się także w obchody XXV Jubileuszowych Bydgoskich Dni Społecznych, których celem jest popularyzacja nauki społecznej Kościoła oraz refleksja – w jej świetle – nad aktualnymi wyzwaniami duszpastersko-społecznymi. Organizatorami tego wydarzenia byli m.in. Fundacja Watykańska Joseph Ratzinger – Benedykt XVI, Województwo Kujawsko – Pomorskie, Diecezja Bydgoska, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Bydgoskiej, Prymasowski Instytut Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy, a także Wydział Teologiczny UAM w Poznaniu. Patronat nad tym wydarzeniem objął Senat Rzeczypospolitej, Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego, Prezydent Bydgoszczy.